Nowy Czas

Nr 145 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, niedziela 7 grudnia 1941 r.

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr50

Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebābczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesieczna w Jędrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 250 zł, pół strony 185 zł, ćwierć 100 zł, jedna ósma 65 zł. szesnastka 38 zł: b) drobne: za słowo 25 gr, przy poszukiwaniu pracy 15 gr.

Straty Sowietów przy odwrocie z Hangoe

Poważny udział lotnictwa w akcji na południowym odcinku oraz w rejonie walk pod Moskwą. Lotnicy nurkowi rozproszyli skupienia czołgów brytyjskich w południowej części Marmariki

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych z głównej kwatery Adolfa Hitlera komunikuje w dniu 5 grudnia:

Na południowym odcinku frontu wschodniego załamały się ponowne ataki nieprzyjaciela. Podczas ostrzeliwania ważnych celów wojennych w Leningradzie wywołano w jednym składzie amunicyjnym silną eksplozję i rozszerzające się pożary.

Po ucieczce z Hangoe, prócz transportowca oddziałów wojskowych „Stalin" na niemiecko-fińskie zapory minowe najechało jeszcze kilka innych sowieckich okrętów. Przy tym jeden transportowiec wojska, pojemności 3000 ton brutto, jeden parowiec pojemności 700 ton br. i jeden sowiecki ścigacz zatonęły.

Silne zespoły lotnictwa prowadziły ataki na południowym odcinku frontu i w rejonie bojowym wokół Moskwy na pozycje wyjściowe oddziałów i umocnienia polowe nieprzyjaciela. Bolszewicy ponieśli wysokie krwawe straty i stracili znaczną liczbę dział oraz pojazdów. Skuteczne ataki nocne lotnictwa skierowały się przeciwko Moskwie i Leningradowi.

W Afryce oddziały niemiecko-włoskie odparły wypady nieprzyjacielskich sił wywiadowczych. Niemieckie i włoskie zespoły bojowe samolotów nurkowych rozproszyły skupienia brytyjskich czołgów w południowej Marmarice. W nocy trafiono celnie bombami lotnicze pułki wypadowe i drogi dowozowe nieprzyjaciela w rejonie Sidi Barani i Marsa Matruk. W walkach powietrznych myśliwce niemieckie zestrzeliły 7 brytyjskich samolotów myśliwskich. Niemiecka łódź podwodna uszkodziła celną torpedą brytyjski kontrtorpedowiec koło wybrzeża Cyrenajki.

Ożywiowna akcja lotnictwa niemieckiego na odcinku północnym

Lotnictwo operujące na północnym docinku frontu wschodniego dokonywało w dniu 1. XII. br. na szeroką skalę zakrojonej akcji. Samoloty bojowe zaatakowały ponownie pod osłoną aparatów myśliwskich rejon Leningradu oraz odcinki bojowe na linii Wołochowa. Na czoło akcji wysunęło się unieszkodliwienie objektów kolejowych, przy czym przerwano kilka torów, kilka zaś poważnie uszkodzono. Celnym pociskiem trafiono pociąg stojący na linii. Pozatym, popierając akcję armii lądowej, obrzucono w lotach głębinowych pociskami bombowymi liczne miejscowości, w których znajdowały się oddziały nieprzyjacielskie, jak również będące w ruchu kolumny taborowe zmotoryzowane, lub konne Zaatakowano również objekty przemysłowe i lotniska w Leningradzie, przy czym dobrze wymierzone serje pocisków bombowych spadły na wszystkie hangary na lotnisku, powodując dotkliwe straty materialne.

SYTUACJA NA FRONCIE MOSKWY

Ze źródeł miarodajnych komunikują, że w moskiewskim rejonie bojowym wojska niemieckie mimo częściowo silnie zaminowanego terenu i miejscami gwałtownego oporu, zajęły w ataku dalsze rejony. Siły pewnej dywizji pancernej uderzyły na linie bolszewickie i wtargnęły do większej miejscowości. Przy tym część nieprzyjaciela zastała tak otoczona, że dotychczas wzięto tam 450 jeńców i zdobyto liczne działa. Przez to uderzenie nawiązała owa dywizja pancerna łączność z sąsiednią dywizją piechoty. Niemieckie czołgi prowadziły dalej swój atak, i po przezwyciężeniu oporu bolszewickiego zajęły jeszcze kilka miejscowości.

Na innym miejscu, wysunięty oddział jednej z dywizji piechoty przełamał linie nieprzyjacielskie, dostając się aż do biegu pewnej rzeki i zajmując mosty w stanie nieuszkodzonym. Po ich zabezpieczeniu utworzyli żołnierze tego przedniego oddziału przyczułek mostowy, który umożliwił dalszy marsz następujących za oddziałem dywizji.

Inne czołgi pobiły w gwałtownej i energicznej walce siły nieprzyjaciela i wykorzystując sukces zajęły pewną silnie bronioną miejscowość. Część tejże dywizji pancernej wspierała natarcie piechoty na skraj lasu, który również znalazł się w rękach niemieckich. Bolszewicy podejmowali kilka uderzeń odciążających na tym terenie w sile dwóch do trzech kompanii, które jednak zostały odparte. Dla nieprzyjaciela były one obfite w straty.

Również na innych odcinkach bojowych usiłował nieprzyjaciel przez dalsze nadaremne przeciwataki powstrzymać napływ oddziałów niemieckich. I tak 2 grudnia zaatakował on, wsparty czołgami i żywym ogniem artyleryjskim siedem razy za dnia; wszystkie ataki zostały odparte, przynosząc bolszewikom jaknajcięższe straty. Na innym miejscu odrzuciły czołgi niemieckie ataki piechoty i czołgów sowieckich przeprowadzanych z południa. W toku tych wszystkich działań bojowych, jednostki bolszewickie poniosły wysokie straty w zabitych i rannych i straciły łączne 20 czołgów.

Echa zatopienia „Sydney"

Australijski gabinet wojenny zebrał się w Melbourne na posiedzenie. Jak donosi prasa z Sidney i Melbourne jedynym tematem obrad była sprawa zatopienia krążownika „Sydney". W dyskusji podnoszono, że strata tego okrętu, uważanego za przedmiot dumy australijskiej floty wojennej wywołała wśród opinii publicznej piątego kontynentu wielkie zaniepokojenie. W dalszym ciągu dyskusji podnoszono zarzuty, iż zaniedbuje się obronę kontynentu australijskiego na rzecz wojsk, walczących zdala od swej ojczyzny dla wyłącznych interesów angielskich.

Jak donoszą z Hsingking, japoński attache marynarki, kontradmirał Matsunaga oświadczył że zatopienie krążownika „Sydney" przez niemiecki krążownik hadlowy nie ma przykładu w historii floty wojennej. Incydent rzuca charakterystyczne światło na niższość marynarki angielskiej w porównaniu z odwagą i siłą marynarki osi.

Interesującym jest głos dziennika madryckiego „Puelo". Dziennik hiszpański przypomina australijski okręt wojenny tej samej nazwy, który w roku 1914 pokonał słynny niemiecki „Emden". Dziś jest odwrotnie — oświadcza dziennik hiszpański, upatrując w tym dalszy dowód zmiany biegu historii.

Zaginiona załoga „Sidney"

Według informacji, nadeszłej tu w piątek z Melbourne, australijski minister marynarki Makin wyraził się, iż nie istnieje nadzieja uratowania rozbitków z krążownika „Sidney". W ten sposób potwierdza się fakt zaginięcia całej załogi krążownika „Sidney", zatopionego przez niemiecki krążownik pomocniczy „Cormoran".

Włoski komunikat wojenny

Włoski komunikat wojenny z dnia 5 grudnia brzmi następująco: W Marmarice intensywna działalność ogniowa naszej artylerii przeciwko pozycjom obronnym i środkom zmotoryzowanym przed Tobrukiem. Na froncie Sollum obustronna działalność artyle.. ska. Na odcinku Bir el Gobi, na zachód od B..dii, trwają jeszcze miejscowe walki.

W nocy na 4 grudnia samoloty nieprzyjacielskie spowodowały pożar jednego z naszych lazaretów dywizyjnych i zaatakowały go ze swej broni pokładowej. Jednostki floty angielskiej ostrzeliwały bez skutku odcinek wybrzeża na zachód od Tobruku. Włosko-niemieckie zespoły lotnicze zaatakowały w rejonie na południowy wschód od Bir el Gobi mimo trwających, niepomyślnych warunków atmosferycznych ponownie koncentracje nieprzyjacielskich oddziałów i środki zmechanizowane nieprzyjaciela.

5 brytyjskich samolotów przeprowadziło wczoraj popołudniu atak na miasto V'la St Giovani (prowincji Rogio Calabria). Zrzucono bomby i ostrzeliwano z broni pokładowej nie wyrządzając jednak żadnych ciężkich szkód. Kilka osób zostało zranionych. Nasze samoloty myśliwskie odrazu natarły i zestrzeliły 3 z atakujących samolotów. Jeden pozostały przy życiu oficer został wzięty do niewoli. Nasze lotnictwo zaatakowało bazy lotnicze na Malcie.

Anglicy stracili w Afryce Północnej 127 samolotów

Od chwili rozpoczęcia walk w Afryce Północnej, lotnictwo brytyjskie postradało 127 samolotów. W obliczu dotkliwych strat, jakie brytyjskie siły lotnicze, mimo taktycznej przewagi, tam poniosły, londyńska służba Globereuter uważa za stosowne twierdzić, że lotnictwo niemieckie w toku tych walk wykazało nadzwyczajną siłę przebojową. Samoloty nurkowe, myśliwskie, oraz eskadry aparatów niszczycielskich rozpraszały kolumny brytyjskie, oraz pozycje wyjściowe czołgów, skutecznie bombardując drogi posiłkowe nieprzyjaciela. Linie kolejowe obrzucono skutecznie bombami. Jednostki samolotów nurkowych przyczyniły się do rozwiązłości brytyjskich oddziałów skoncentrowanych do niszczenia czołgów i znacznej liczby samochodów pancernych, atakując z powodzeniem i skutecznie popierając w akcji oddziały lądowe mocarstw osi. W tych warunkach niemieckie lotnictwo może z zadowoleniem spoglądać na sukcesy, osiągnięte w walkach na ziemi północno-afrykańskiej.

Australia czyni przygotowania wojenne

Według wiadomości z Melbourne, obradował w ub. czwartek wojenny gabinet australijski, zajmując się zarządzeniami wyjątkowymi na wypadek rozszerzenia działań wojny europejskiej na wody Pacyfiku. Szczegóły tego projektu były tematem konferencji ministerialnej, jaka się odbyła w nocy ze środy na czwartek.

Odparte sowieckie ataki w Zagłębiu Donieckiem

12.000 tonowy sowiecki transportowiec wraz z załogą 6.000 żołnierzy zajęło 80 marynarzy niemieckich

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 4 grudnia:

Silne ataki nieprzyjacielskie w Zagłębiu Donieckim zostały odparte wśród krwawych strat nieprzyjacielskich. Ponawiane przez nieprzyjaciela próby wyłamania się z Leningradu nie powiodły się.

Lotnictwo zniszczyło część linii kolejowej murmańskiej oraz bombardowało Leningrad w dzień oraz w porze nocnej.

Wojska fińskie zajęły Hangoe. W czasie ucieczki z Hangoe 12.000 tonowy sowiecki statek transportowy „Stalin" natknął się na niemiecko-fińską zaporę minową i uległ uszkodzeniu wskutek eksplozji trzech celnych min. Dwa niemieckie statki patrolowe z załogą, liczącą ogółem 80 żołnierzy, zajęły ten statek na holi wraz z oddziałem żołnierzy wszelkich stopni, składającym się z 6 tys. osób, tudzież obfitym zapasem materiału wojennego przywiozło do jednej z niemieckich baz.

W toku potyczki morskiej na Kanale pewien zaporoburzec zatopił dwa brytyjskie ścigacze, uszkadzając celnymi pociskami dwa inne ścigacze. Statki patrolowe uwikłały się w walkę, zatapiając brytyjską kanonierkę oraz dotkliwie uszkadzając jeden ścigacz.

Na terenie Afryki północnej nie było w dniu wczorajszym większych działań bojowych.

W okresie między 26 listopada a 2 grudnia zespoły niemieckiego lotnictwa oraz jednostki niemieckiej marynarki wojennej zestrzeliły 44 samoloty brytyjskie. W walce z Wielką Brytanią zaginęło w tym czasie 6 samolotów własnych.

Pomyślne walki w Marmarice

Włoski komunikat wojenny z czwartku ma następujące brzmienie:

Włosko-niemieckie siły zbrojne przeprowadziły w Marmarice dalsze walki uwieńczone sukcesem. W lokalnych działaniach bojowych na froncie Tobruku oddziały dywizji Trento i Pavia zaatakowały kilka umocnionych punktów wypadowych i zdobyły je. Wzięto pewną ilość jeńców. Na froncie Sollum pomiędzy punktami wypadowymi dywizja Savona wzięto dalszych jeńców i zdobyto kilka pojazdów mechanicznych.

Na środkowym odcinku jeden z naszych oddziałów odparł gładko próbę ataku brytyjskiego na Bir el Gobi. Atakujący poniósł straty. Zniszczono albo zdobyto kilka aut pancernych. W rejonie na zachód od Bardii toczą się jeszcze walki pomiędzy niemieckimi oddziałami zmechanizowanymi a jednostkami nieprzyjacielskimi.

W działaniach bojowych, które miały niedawno miejsce poza frontem Sollum, pancerna dywizja „Ariete" wzięła do niewoli 1.500 jeńców, niszcząc 25 wozów bojowych, 40 aut pancernych i wiele pojazdów mechanicznych nieprzyjaciela, prócz jednego samolotu zestrzelonego w Benghasi przez włoską niemiecką obronę naziemną, o czym podawał wczorajszy komunikat wojenny, zestrzelono tam, jak się okazało z późniejszych doniesień, jeszcze drugi nieprzyjacielski samolot.

Niepomyślne warunki atmosferyczne utrudniały obu stronom użycie lotnictwa. Pomimo to zespoły lotnicze osi zaatakowały z dobrym wynikiem park pojazdów mechanicznych na wschód od Bir el Gobi i podejmowały ponownie ataki na oddziały nieprzyjacielskie w oazie Dżalo. Na Morzu Śródziemnym brytyjski zespół lotniczy morski zaatakował jedną naszą łódź torpedową, która po zaciętej walce, w której nasi myśliwcy towarzyszący zestrzelili dwa samoloty nieprzyjacielskie, zatonęła. Załoga naszego torpedowca została w większej części wyratowana. Jedna z naszych łodzi podwodnych zestrzeliła angielski samolot typu „Suderland", który spadł w płomieniach.

Fiński komunikat wojenny

Fiński komunikat wojenny z 3-go grudnia brzmi następująco:

Front Hangoe: Artyleria nieprzyjacielska prowadziła ożywioną działalność. Na całym obszarze dzierżawnym zdołano zaobserwować liczne eksplozje i pożary. Własna artyleria ostrzeliwała nieprzyjacielskie baterje, drogi zaopatrzeniowe i schrony. Nasze wojska obsadziły kilka mniejszych skał nadmorskich, należących do systemu wysp koło Hangoe.

Front Karelski: Częściowo ożywiona, częściowo nieznaczna lokalna działalność ogniowa. Twierdza Totleben wzięła pod obstrzał kilku tuzinami granatów rejon Rajajoki. Własna artyleria, granatniki i wozy pancerne celnie ostrzeliwała nieprzyjacielskie gniazda oporu bunkry, jak również kilka dział polowych i kilka nieprzyjacielskich oddziałów wojskowych.

Swir: Na ogół ciężki ogień artylerii nieprzyjacielskiej. Własna artyleria zmusiła do milczenia 3 baterie nieprzyjacielskie, jedno działo przeciwpancerne i 2 granatniki. Kilka silnych prób wywiadowczych oddziałów nieprzyjacielskich szperaczy odparto.

Front wschodni: Na wszystkich odcinkach walki ograniczyły się zasadniczo do obustronnego ognia, przeszkadzającego artylerii i granatników oraz do działalności oddziałów szperaczy.

Działania na morzu: Własna artyleria wzięła pod ogień koło Hangoe statek transportowy klasy „Mołotow", trafiając go celnie w rufę, wskutek czego statek ten został ogarnięty pożarem. Na wyspie Suusaari zaobserwowano eksplozję, z której wywiązał się pożar.

Lotnictwo: Nasze siły powietrzne bombardowały kolej murmańską w okolicy Koczkoma i obrzuciły celnymi bombami ciężkiego kalibru jeden pociąg transportowy i tory kolejowe. Ponad to obrzucono bombami obiekty wojskowe w mieście Povenzy.

Bolszewicy ewakuują Hangoe

Naczelna komenda fińskich sił zbrojnych wydała późnym wieczorem dnia 3 grudnia nadzwyczajny komunikat, który brzmi:

Z powodu nadchodzącej zimy i pod naciskiem naszych wojsk nieprzyjaciel rozpoczął ewakuację terenu Hanko (Hangoe). Zarządzenia celem obsadzenia tego obszaru dzierżawnego są w toku. Eksplozje, o których doniesiono w dotychczasowych komunikatach trwają w dalszym ciągu. Odzyskane tereny są wszędzie doszczętnie niszczone, zaminowane i zaopatrzone w niezliczone zapory.

Walka pod Rostowem

Odnośnie do walk w rejonie pod Rostowem, podkreślają w tutejszych kołach wojskowych, iż sytuacja na tym odcinku da się streścić w stwierdzeniu, że bolszewicy podejmują największe wysiłki celem zamknięcia Niemcom bramy na Kaukaz. Ze strony niemieckiej nie zaprzecza się przy tej sposobności wcale faktu, że wojska bolszewickie atakujące w rejonie Rostowa znajdują się w znacznej przewadze, oraz dodają, że Niemcy przykładają wielką wagę do tego, aby ta sowiecka brama na Kaukaz została tak zniszczona, by nie mogła przynosić żadnego pożytku nieprzyjacielowi. Wskutek tego, że Niemcy wycofali się Rostowa — podkreślają w dalszym ciągu w wymienionych kołach — ten ważny węzłowy punkt komunikacyjny między Kaukazem a właściwym frontem sowieckim wysunął na czoło frontu bojowego, przebiegającego przez ten rejon. Zrozumiałym jest, że w tych warunkach miejscowość ta uległa zupełnemu zniszczeniu. Te same wojskowe koła w Berlinie podkreślają ponownie, że Moskwa tak ze względów historycznych i i politycznych, jak i wojskowych musi być uważana jako centrum Związku Sowieckiego. Sowiety — jak tu oświadczają — mogą wycofać się pod Ural lub nawet poza Ural, i rozlokować swoje ministerstwa na terenie Rosji, gdzie im się podoba. Fakt jednak pozostanie faktem, że wobec centralnej struktury ustroju sowieckiego, Moskwa jest i pozostanie niezaprzeczalnie centralnym punktem Związku Sowietów. Bitwa pod Moskwą — jak oświadczają tutaj — w ciągu ostatnich dni przybrała charakter zdecydowanie pomyślny dla Niemców, a dowództwo niemieckie nawet wówczas będzie koncentrowało swoją akcję ofensywną na to miasto, jeżeliby Stalin podjął wysiłki, w kierunku stworzenia głównego ośrodka bojowego na jakimś innym odcinku. Koła niemieckie oświadczają, że postępy ataku niemieckiego na metropolię bolszewicką przybrały już takie rozmiary, iż przy pomocy dobrej lornetki można już całkiem dokładnie obserwować śródmieście Moskwy.

Admirał Lützow o ostatnim sukcesie krążownika „Cormoran"

Znany znawca spraw morskich kontradmirał Lützow wypowiedział się następująco o ostatnim sukcesie krążownika „Cormoran". Niezależnie od spraw materialnych i w ludziach, jakie poniosła marynarka brytyjsko-australijska wskutek zniszczenia swego krążownika „Sydney", wydarzenie to zasługuje na szczególną uwagę z tego powodu, ponieważ jest to pierwszy i uważany niemal za niemożliwy wypadek, w nowoczesnej historji wojen morskich, aby krążownik pomocniczy pokonał w walce regularny nowoczesny krążownik. Wszystkie cechy przemawiające za przewagą techniczną i taktyczną w takim pojedynku morskim, posiada oczywiście po swej stronie krążownik regularny. Tak w zakresie wyporności jak i szybkości, oraz uzbrojenia krążownik pomocniczy nie może się mierzyć z krążownikiem regularnym. Jedynym atutem, jaki może mieć na swą korzyść krążownik pomocniczy jest moment zaskoczenia, jednak krążownik regularny może dzięki swej wielkiej zwrotności łatwo wymanewrować z promienia działania takiej jednostki. Fakt, że zaskoczenie — a niewątpliwie w tem właśnie należy szukać przyczyny tego sukcesu — było tak zupełne, że pozwala na wyciągnięcie konkluzji, iż zarówno uzbrojenie było doskonałe, jak i kierownictwo krążownika pomocniczego posiadało mistrzowskie kwalifikacje do swego zawodu. Nasza radość z powodu tego sukcesu jest tem większa, ponieważ, jak się dowiadujemy większa część naszej załogi zdołała się uratować, podczas gdy los statku brytyjskiego przypieczętowany został tak szybko, że cała załoga poniosła śmierć. Terenem walki były wody australijskie. Wielka Brytania celem zapewnienia sobie obrony na Atlantyku przed niemieckimi atakami, i utrzymania swej zagrożonej pozycji na Morzu Śródziemnym była zmuszona wycofać znaczne siły bojowe z Oceanu Indyjskiego i Spokojnego. Z tego powodu ochrona jaką jest w stanie ona zagwarantować tam swojej żegludze handlowej, jest z natury rzeczy niedostateczna. Podwójnie tem gorzej dla Anglii, jeżeli w takich warunkach jeden z nielicznych statków, strzegący brytyjskie drogi morskie, pada ofiarą wroga tuż w sąsiedztwie wybrzeża Australii.

Wobec świata dostarczyliśmy jeszcze jednego dowodu, że w dzisiejszych warunkach flota brytyjska nie dorosła do swoich zadań, polegających na zabezpieczeniu łączności między poszczególnymi częściami imperium.

Po zatopieniu krążownika „Sidney“

Według informacji angielskiej służby prasowej, radiowy prelegent rozgłośni angielskiej Leikin miał się wyrazić, iż wiadomość o zatopieniu „Sidney“ spycha w cień wszystkie inne wydarzenia. Wprawdzie straty w tej walce są niezwykłe, jednakże utrata takiej jednostki morskiej ma dla Anglików niezwykłe znaczenie. Wynik wyścigu na morzu krążownika „Sidney“ był dla brytyjczyków wiele mówiący. Co się tyczy sytuacji w Afryce Północnej, to Leikin powiedział, że nadchodzące z tego frontu wiadomości nie są zbyt zachęcające.

320 rozbitków uratowanych z „Cormoranu“

Liczba uratowanych z niemieckiego krążownika pomocniczego „Cormoran“ wynosi według dotychczasowych stwierdzeń 320 osób, jak doniósł o tym 3 grudnia z Melbourne Reuter.

Pojedyńczo płynąca łódź ratunkowa zatopionego przez „Cormoran“ australijskiego krążownika „Sidney“ została wyłowiona w pobliżu australijskiego wybrzeża zachodniego.

Zatopienie dalszego parowca brytyjskiego

Jak podano do wiadomości we środę, zatopiony został brytyjski parowiec towarowy „Jessmore“ pojemności 4 090 brt. Jak wynika powyższego, po stracie parowca „Meriones“ pojemności 7 557 brt, o czym doniesiono dnia grudnia, Londyn był zmuszony w przeciągu wóch dni przyznać się do utracenia nowych 1.06 brt. tonażu.

Japoński minister spraw zagranicznych o sytuacji

Minister spraw zagranicznych Togo z okazji przyjęcia w rocznicę paktu Japonia—Mandżukuo—Chiny wygłosił oświadczenie, stwierdzające, że wymienione trzy kraje powinny ustanowić nowy porządek na Dalekim Wschodzie, oparty na równych warunkach życiowych.

„W toku naszych rokowań ze Stanami Zjednoczonymi — podkreślił w dalszym ciągu minister — akcentujemy stale te zasady naszego postępowania. Jednak Stany Zjednoczone zdają się nie ujawniać woli zrozumienia aktualnej sytuacji na Dalekim Wschodzie. Starają się one nie dopuścić do urządzenia na stałe nowego porządku, co napełnia nas wielkim ubolewaniem. Jesteśmy zdecydowani stawić czoła wszystkim trudnościom i przeszkodom. W zakończeniu swego przemówienia minister Togo wysunął żądanie, aby trzy mocarstwa Dalekiego Wschodu jednoczyły się coraz ściślej, aby przy wzrastającej odpowiedzialności przyczyniać się solidarnie do postępu akcji organizowania Azji Wschodniej.

Robotnicy hiszpańscy wyjeżdżają do Niemiec

Kilkuset robotników hiszpańskich z Sewilli, La Suelva i Madrytu opuściło we środę stolicę Hiszpanii, udając się do Niemiec, gdzie znajdują oni zatrudnienie. Wielkie tłumy ludności zgotowały odjeżdżającym serdeczne pożegnanie i owacje.

„Na żywotnej arterii Imperium“

Wzięty do niewoli kapitan angielski o stratach brytyjskich w Libii

Pewien kapitan brytyjskiej broni pancernej, wzięty do niewoli przez Niemców, na pytanie, dlaczego Anglicy ryzykują tak wielkie straty w ludziach i materiałach na terenie upośledzonym w przykładny sposób przez naturę, odpowiedział: My wiemy co robimy, tak samo jak i wy i wasi sprzymierzeńcy dobrze wiecie, dlaczego walczycie o Afrykę Północną. Przez Morze Śródziemne przebiega główna arteria żywotna naszego Imperium. Łączy ona Indie, Australię, Nową Zelandię i dziesiątki innych kolonii z macierzą. Ten, kto nas atakuje w jakimkolwiek miejscu Morza Śródziemnego jest dla nas w takim samym stopniu niebezpieczny jak wróg, który by usiłował dokonać inwazji do samej Anglii.

W Afryce Północnej stoicie w najniebezpieczniejszym punkcie na naszej flance. Z tego powodu musimy ryzykować każdą ofiarę, jakiej tylko domaga się od nas sytuacja. Nawet gdybyśmy zdołali zdobyć jedynie oazy, lub mało znaczne punkty na wybrzeżu.

Wizyta generała Moscardo u generała-marszałka polnego von Brauchitscha

Sławny obrońca Alcazaru, generał Moscardo, który udał się w drogę celem dokonania inspekcji hiszpańskiej dywizji na froncie wschodnim, został przyjęty przez głównodowodzącego niemieckich sił zbrojnych generała-marszałka polnego von Brauchitscha w jego kwaterze głównej.

Przepisy o posiadaniu broni w General. Guber.

Posiadanie broni, amunicji, granatów ręcznych i środków wybuchowych bez specjalnego urzędowego zezwolenia jest na mocy rozporządzenia z dnia 26-go listopada 1941 roku wzbronione. Kto jest w posiadaniu niniejszych przedmiotów, winien natychmiast donieść o tym, najbliższej placówce niemieckiej policji. Osoby pochodzenia nie niemieckiego, którzy bezprawnie są w posiadaniu broni, amunicji, granatów ręcznych lub środków wybuchowych będą karani karą śmierci. Kto posiada o tym wiadomość, że osobnik pochodzenia nie niemieckiego posiada bezprawnie broń, amunicję, granaty ręczne, środki wybuchowe, lub podobne przedmioty, których właściciel jest mu nieznany, bez wiedzy władz, podlega karze śmierci, o ile natychmiast nie zgłosi tego wymienionym władzom. Przepis ten dotyczy również okręgu Galicji, z tym, że kto tam posiada takie przedmioty, których posiadanie jest wzbronione, po oddaniu ich do dnia 15 grudnia 1941 roku nie podlega karze oraz że obowiązek zameldowania o osobach będących w posiadaniu broni, środków wybuchowych i amunicji rozpoczyna się z dniem 16 grudnia 1941 roku.

Podniesienie dodatku wojennego od wyrobów tytoniowych i wódczanego

Stosownie do rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 27 listopada 1941 roku konsumcja wyrobów tytoniowych oraz przetworów wódczanych przeznaczonych zarówno do spożycia, jak i celów kosmetycznych podlega podatkowi wojennemu, zwanemu dodatkiem wojennym.

Wysokość dodatku wojennego dla wyrobów tytoniowych, sprowadzonych na teren Generalnego Gubernatorstwa wynosi 50 procent ceny, którą musi uiścić konsument. Wysokość dodatku wojennego od wyrobów tytoniowych, produkowanych w Generalnym Gubernatorstwie jest szczegółowo zawarta w załączniku do rozporządzenia; to samo dotyczy wysokości dodatku wojennego za przetwory wódczane do celów konsumcyjnych i kosmetycznych, wytwarzanych w Generalnym Gubarnatorstwie. Dodatek wojenny dla wymienionych a importowanych do Generalnego Gubernatorstwa przetworów wódczanych wynosi cztery złote na jeden litr alkoholu 100 procentowego.

Dodatek wojenny na przetwory wytwarzane w Generalnym Gubernatorstwie względnie sprowadzane przez zarząd monopoli z poza granicy celnej, będzie ściągany przez zarząd monopoli. W pozostałych wypadkach dodatek wojenny ściąga się przy przywozie przez osobę obowiązaną do opłaty celnej.

Wyroby tytoniowe, znajdujące się po dniu 30-go listopada 1941 roku w posiadaniu hurtowników tytoniowych, podlegają dodatkowi wojennemu i winny być zgłoszone co do ilości i gatunku już w dniu 1 grudnia 1941 roku we właściwym głównym urzędzie celnym, celem dodatkowego opodaktowania. Dodatkową opłatę podatkową winien hurtownik tytoniowy osobiście obliczyć i wpłacić najpóźniej do dnia 15-go grudnia 1941 roku w kasie właściwego urzędu celnego.

Przedsiębiorstwa handlujące czystym spirytusem i wódkami konsupcyjnymi lub wytwarzające i sprzedające wódki gatunkowe, tudzież firmy wytwarzajce artykuły kosmetyczne z zawartością alkoholu, obowiązane zgłosić we właściwym urzędzie celnym zapasy wyrobów zawierających alkohol, które posiadają na składzie po upływie dnia 30 listopada 1941 roku. Jeśli zapas ten wynosi 100 litrów lub więcej, względnie jeśli chodzi o czysty spirytus 50 litrów lub więcej, do dnia 1 grudnia 1941 roku podając ilość w litrach, tudzież zawartość alkoholu w stopniach. Przedsiębiorstwa winny osobiście obliczyć podatek dochodowy, i najpóźniej 15 grudnia 1941 roku uiścić w kasie właściwego Głównego Urzędu Celnego.

Wizyta Generalnego Gubernatora w Budapeszcie

Jak donosi „Krakauer Zeitung“, Generalny Gubernator dr. Frank bawi od soboty w Budapeszcie, dokąd udał się na zaproszenie Głowy państwa węgierskiego admirała Horthy. Powitanie Generalnego Gubernatora odbyło się na odświętnie przybranym dworcu kolejowym w Budapeszcie, gdzie ustawiła się kompanja honorowa honwedów.

Zapraszając Generalnego Gubernatora, szef sztabu generalnego honwedów chciał w ten sposób wyrazić podziękowanie za przyjęcie na terenie Generalnego Gubernatorstwa węgierskich wojsk, walczących z bolszewizmem na froncie wschodnim. W ubiegłą sobotę generał-pułkownik Szombathley wydał przyjęcie na cześć Generalnego Gubernatora. W poniedziałek wieczorem Generalny Gubernator wraz z otoczeniem był gościem premiera i ministra spraw zagranicznych Węgier Bardossy'ego. Regent Węgier admirał Horthy przyjął Generalnego Gubernatora na audjencji prywatnej.

Z okazji wizyty Generalnego Gubernatora na Węgrzech, dzienniki węgierskie poświęciły szereg artykułów Generalnemu Gubernatorowi, podkreślając zarazem dzieło odbudowy dokonane na terenie naszego kraju w ciągu ubiegłych dwóch lat. Dzienniki budapesztańskie wyrażają nadzieję, że sąsiedzka wizyta Generalnego Gubernatora okaże się owocną na przyszłość dla stosunków również w dziedzinie gospodarczej między Węgrami a Rzeszą oraz Generalnym Gubernatorstwem.

Unieważniam dowód osobisty za nr 1450, wydany przez Zarząd Gminy Radków, na nazwisko Podgórski Mieczysław, zamieszkały w Kossowie. 443

Unieważniam dowód osobisty, wydany przez Zarząd miasta Jędrzelowa, oraz kartę rzemieślniczą, wydaną przez Starostwo w Jędrzejowie w roku 1930, na nazwisko Dembowski Majer Ber, zam. w Jądrzejowie, ul. Krzywa 36. 444

Unieważniam książeczkę członkowską, wydaną przez Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Wspólna Praca“ w Jędrzejowie, na nazwisko Krawczyk Maria, zamieszkała w Skroniowie, powiat Jędrzejów. 446

Unieważniam dowód osobisty za nr 92|40, wydany przez Zarząd Gminy Raków, na nazwisko Frankiewicz Władysław, zamieszkały w Jędrzejowie, ulica Kościelna 6. 445

Unieważniam kwit odstawionego kontyngentu nr 16943, na 430 kilogramów pszenicy za złotych 137.60, na nazwisko Faryna Tomasz, zamieszkały w Zagaju, gm. Mierzwin. 447

Unieważniam legitymację, wydaną przez Izbę Lekarską w Krakowie, na nazwisko dr. Zielazek Florian, zamieszkały w Jędrzejowie oraz Zuteilungskarte für Spiritus Heil- u. Desinfektionsmittel. Zuteilungskarte für Seife und Waschmittel. 243

Unieważniam legitymację nr 1317706, wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną w Kielcach, na nazwisko Kielesiński Józef. 448

Unieważniam dowód osobisty, wydany przez Zarząd Gminy Prząsław, na nazwisko Żaczkowska Stefania, zamieszkała we wsi Zagórze, gminy Prząsław. 449

Unieważniam książeczki członkowskie, wydane przez Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Wspólna Praca“ w Jędrzejowie, na nazwiska Mucha Czesław i Mucha Zygmunt, zamieszkali w Krzcięcicach. 450

Unieważniam książeczkę udziałową Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Wspólna Pracą“ w Jędrzejowie, nr 1106, oraz trzy kwity premiowe odstawionego kontyngentu na 225 kilogramów zboża, wystawione na nazwisko Wątor Bronisław, zamieszkały we wsi Wierzbica, gminy Sobków. 451

Ultimatum Anglii pod adresem Węgier

Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu węgierskiego premier de Bardossy złożył oświadczenie, komunikując o wręczeniu Węgrom ultimatum Anglii, w którym ta ostatnia domaga się wycofania wojsk z frontu wschodniego. Bardossy zakomunikował, że Węgry przyjmują to angielskie ultimatum do wiadomości, bez jakiejkolwiek odpowiedzi. Oświadczenie to przyjął parlament węgierski z niezwykłym entuzjazmem.

Sprawozdanie o koncentracji wojsk brytyjskich wzdłuż granicy Sjamu

Dzienniki tokijskie podały ciekawe sprawozdania na temat rozmowy posła japońskiego w Bangkoku Tsubogami z premierem Sjamu Luang Pibul Songgoramem. W sprawozdaniach tych dzienniki wspominają o zakrojonej na wielką skalę koncentracji wojsk brytyjskich wzdłuż granicy Sjamu. W związku z tym konserwatywny dziennik „Czugai Szimpo Szogio" informuje, że Sjam może niebawem podzielić los Iraku i Iranu, bowiem Anglia bezwątpienia nosi się z zamiarem wkroczenia na terytorium Sjamu. Sjam musi się zatem mieć na baczności.

Turcja w orbicie programu pożyczkowo-lombardowego

Roosevelt rozciągnął obecnie ustawę lombardowo-pożyczkową również na Turcję. W urzędowej deklaracji zapowiedział on, iż fakt obrony Turcji uważa za niezwykle ważny i życiowy dla Stanów Zjednoczonych i dlatego w tym celu wydał polecenie w sprawie możliwie jaknajszybszego udzielenia pomocy w granicach zapotrzebowania Turcji. Czynniki urzędowe zrezygnowały jednak z jakichkolwiek dalszych wyjaśnień. Urzędowe koła tureckie dotychczas nie wypowiedziały się na temat decyzji Roosevelta.

Fantastyczny wojenny plan Roosevelta

W monopolistycznych artykułach sygnowanych copyright, dzienniki amerykańskie publikują poufny komunikat, opracowany na polecenie i według wskazówek Roosevelta przez naczelną komendę armii i marynarki, w którym mowa o stworzeniu korpusu ekspedycyjnego, składającego się z 5 milionów żołnierzy, mających być wysłanych do Europy, a który ponadto przewiduje zorganizowanie sił bojowych liczących 10 milionów żołnierzy.

Sprawozdanie to wspomina, że Niemcy oraz ich europejscy sprzymierzeńcy nie mogli być pokonani przez walczące z nimi mocarstwa europejskie. Z tego też powodu Ameryka powinna przystąpić do działań wojennych wysyłając części swych sił bojowych na wody wschodnie Atlantyku, do Europy oraz do Afryki, używając tych wojsk do akcji ofenzywnej.

Co mówią w Berlinie o planach wojennych Roosevelta

Podchodząc rzeczowo do fantastycznego planu wojennego Roosevelta, w Berlinie są zdania, że nie wystarczy choćby tonażu okrętowego istniejącego w świecie, aby móc przetransportować do Europy żołnierzy, a tym bardziej niezbędny materiał wojenny. Jeśliby w związku z opublikowaniem tego planu doszło de fakto o pewną niedyskrecję — dodaje się w Berlinie z pewną dozą ironii — to ze strony niemieckiej, w wypadku urzeczywistnienia tej zapowiedzi, można wyczekiwać ze spokojem, zanim sam plan wejdzie w stadium realizacji, bowiem w międzyczasie, tj. w r. 1943 nie tylko Związek Sowietów ulegnie likwidacji, ale to samo spotkać może Imperium Brytyjskie.

Reakcja opinii angielskiej na wypadki w Libii

Reakcja społeczeństwa angielskiego na porażkę brytyjską na froncie libijskim — jak stwierdza „New York Herald Tribune" — jest niezwykle silna, ponieważ Churchill dawał nieustannie złudne zapewnienia, że Niemcy zostaną szybko pokonani. Dziennik podkreśla, że nie ulega wątpliwości, iż Churchill został zmuszony do złożenia takiego zapewnienia na skutek niecierpliwego domagania się angielskiej opinii publicznej rozpoczęcia jakiejś ofenzywy. Przyrzeczenia Churchilla, na podobieństwo bumeranga uderzyły teraz w niego samego.

Otwarcie zapory wodnej na Dunajcu w Rożnowie

W imieniu Generalnego Gubernatora d-ra Franka, sekretarz stanu Bühler dokonał otwarcia zapory wodnej na Dunajcu w Rożnowie.

Prace przy budowie tej zapory, rozpoczęte w roku 1935, zostały podjęte przez władze niemieckie w roku 1939. Wykończenie zapory wodnej na Dunajcu posiada olbrzymie znaczenie dla życia gospodarczego Generalnego Gubernatorstwa. Dzięki zaporze wodnej 200.000 ha ziemi, dotąd znajdującej się pod wodą, stało się obecnie użyteczne dla uprawy. Zapora wodna ma poza tym duże znaczenie przemysłowe, umożliwiła bowiem uruchomienie szeregu przedsiębiorstw zasilanych napędem elektrycznym, wytwarzanym przez siłę wód. Zapora wodna na Dunajcu umożliwia ponadto regulowanie stanu wody na Wiśle, i tym samym jest jeszcze jednym czynnikiem służącym do uporządkowania komunikacji wodnej na Wiśle. W wypadku, kiedy zachodzi obawa powodzi, dzięki zaporze wodnej na Dunajcu można obniżyć poziom wody o 5 metrów, co daje miejsce dla 60 milionów metrów kubicznych wody, usuwając prawie zupełnie niebezpieczeństwo fatalnych skutków nadmiaru wód.

Ohydny mord na polskim policjancie

Dnia 29 listopada 1941 roku o godzinie 0,40 w ohydny sposób został zamordowany Komendant Posterunku Policji Polskiej w Słupi, śp. sierżant Julian Moszara.

Nocy krytycznej, pięciu uzbrojonych w broń palną bandytów weszło na I piętro pod drzwi komendanta posterunku i zapukawszy, obudzili jego żonę, której oświadczyli, że są funkcjonariuszami tajnej policji niemieckiej. Po otwarciu drzwi, bandyci wdarli się przemocą do mieszkania, gdzie pod groźbą rewolwerów, nakazali komendantowi posterunku wstać, ubrać się i iść z nimi na pewien planowany napad rabunkowy. Sp. sierż. Moszara rozpoznał w napastnikach bandytów poszukiwanych za inne rabunki, wobec czego sprzeciwił się żądaniu udania się z nimi, jak również odmówił kategorycznie wydania kluczy od lokalu posterunku. Bandyci siłą wyciągnęli komendanta posterunku na klatkę schodową, gdzie śp. Moszara stoczył z nimi walkę wręcz, jednak uległ przemocy i został na schodach zastrzelony trzema strzałami.

Bandyci po dokonaniu mordu, wdarli się do mieszkającego w tymże budynku pomocnika sekretarza gminy, gdzie zabrali tasak kuchenny i nim dokonali włamania do zamkniętego na noc posterunku policji, gdzie splądrowali urządzenie, zdemolowali lokal, rabując jeden karabin i amunicję, po czym odjechali oczekującą w pobliżu podwodą.

Na miejsce ohydnego mordu, przybyła Żandarmeria i Kryminalny Komisariat z Jędrzejowa, który są na tropie sprawców.

S.p. Moszara osierocił żonę i dwoje małoletnich dzieci.

Pogrzeb odbył się w dniu 1 grudnia br. w Słupi przy udziale tysięcznych rzesz ludności miejscowej i okolicznej, bowiem zamordowany cieszył się ogólnym szacunkiem ludności, był wzorem policjanta, obywatela, męża i ojca.

W uznaniu jego zasług dla dobra społecznego w służbie publicznej, na pogrzebie był obecny zastępca Starosty Powiatowego p. Heppke, powiatowy kierownik Żandarmerii d. Oberleutnant v. der Brelie, szeregowi Żandarmerii i pluton honorowy Policji Polskiej.

Nad otwartą mogiłą przemawiali, w sposób dobitny podkreślając zasługi zmarłego, miejscowy ksiądz proboszcz oraz Komendant Policji Polskiej pow. jędrzejowskiego major Kowalski.

Cześć Jego Pamięci!

Odprawa Komendantów P. P. pow. Jędrzejowskiego

W dniu 4 grudnia br. odbyła się na sali Sejmiku Powiatowego w Jędrzejowie pod przewodnictwem komendanta powiatowego P. P. p. majora mgr Antoniego Kowalskiego odprawa komendantów P. P. powiatu jędrzejowsko-włoszczowskiego. — Odprawę zaszczycili swą obecnością p. starosta powiatowy von Balluseck, powiatowy kierownik rolnictwa p. von Groll i pow. kierownik żandarmerii p. Obereutnant von der Brelie. Z ramienia Sicherheitspolizei był obecny p. Peas kierownik komisariatu kryminalnego. Był też obecny p. lek. powiatowy weterynarii dr Madejczyk. — Na wstępie uczczono pamięć ś. p. sierżanta P. P. Juliana Moszary, który zginął tragicznie od kuli bandytów.

Pan Starosta podkreślił z naciskiem konieczność współpracy policji polskiej z organami samorządowymi i wskazał na obowiązek zapewnienia tutejszej ludności spokoju i bezpieczeństwa. Zadania na tutejszym terenie są dla administracji bardzo rozległe i muszą być bezwzględnie wykonane, w czym dopomóc musi również i policja polska. Wszelkie prace, podjęte przez czynniki rządowe mają jedynie na myśli dobro tutejszej ludności. Zwalczanie handlu pokątnego leży w interesie najbiedniejszej ludności, która nie ma na tyle środków, by kupować środki codziennej potrzeby po cenach paskarskich.

By podnieść zdrowotność ludności i zapobiec szerzącym się chorobom zakaźnym należy zwracać baczną uwagę na stan sanitarny obejść, zagród, podwórzy, ulic itp. Ruch kołowy pozostawia wiele do życzenia i na tym odcinku musi policja wykonywać częste kontrole, a opornych podawać do ukarania. Nie wszyscy obywatele stosują się do zarządzeń o zaciemnianiu, na co zwrócić należy większą uwagę. Na zakończenie podziękował pan Starosta policji za dotychczas wykonaną pracę i prosił o dalszą współpracę dla dobra tutejszej ludności.

Pan powiatowy kierownik rolnictwa omawiał sprawy kontyngentowe i zwrócił uwagę na to, że od października br. zostały racje chlebowe podwyższone. Utrzymanie tych racji na tej wysokości zależeć będzie od tego, czy rolnicy odstawią wyznaczone im kontyngenty zboża chlebowego. By zapewnić zaopatrzenie ludności tutejszego powiatu w wystarczającą ilość żywności, trzeba koniecznie tępić wszelki wywóz poza granicę powiatu. Należy baczną uwagę zwrócić na tereny zagrożone pryszczycą, by zapobiegać rozszerzeniu się tej choroby.

Komendant powiatowy, powiatowy kierownik żandarmerii i kierownik komisariatu kryminalnego omawiali sprawy ściśle służbowe i zadania policji w związku z utrzymaniem bezpieczeństwa w tutejszym powiecie, gdyż po zlikwidowaniu kilku band w ubiegłym roku, zaczyna znowu podnosić głowę element przestępczy, narażając życie i mienie obywateli na szkodę.

Odprawa zakończyła się o godzinie 13-tej.

Godziny zaciemniania na obszarze Generaln. Gubernatorstwa

Od dnia 6 grudnia br. obowiązani są wszyscy mieszkańcy na terenie Generalnego Gubernatorstwa do zaciemniania okien, przy czym początek zaciemniania przypada na godzinę 16.40, zaś koniec na godzinę 8,20 rano. Przypominamy, że nieprzestrzeganie powyżej podanych godzin, pociąga za sobą surowe kary.